

Sygn. akt I CSK 464/13

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa T. D.

przeciwko "Z. [...]" Spółce jawnej w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 kwietnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany w skardze kasacyjnej jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podnosił oczywistą zasadność skargi, potrzebę wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości oraz występujące na tle tej sprawy istotne zagadnienie prawne. Po pierwsze, skarga nie jest oczywiście uzasadniona. W ocenie skarżącego o jej oczywistej zasadności ma świadczyć to, że Sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych pozwanego, przez co nie można było ustalić wysokości doznanej przez niego szkody, a zatem i należnego mu odszkodowania. Wskazać jednak trzeba, że kwestionowanie ustalenia faktów i oceny dowodów w ogóle nie jest dopuszczalną podstawą skargi kasacyjnej, tym bardziej zatem tego rodzaju zarzuty nie mogą świadczyć o oczywistej zasadności skargi, ponieważ nie podlegają badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie, pozwany wskazał na potrzebę wykładni art. 647 k.c. co do tego, czy dostarczenie projektu przez inwestora stanowi *essentialium negotii* umowy o roboty budowlane. W tej sprawie wykonawca nie dostarczył podwykonawcy projektu, co spowodowało 15-dniowe opóźnienie w realizacji projektu, a także konieczność wykonania projektu przez podwykonawcę. Z art. 647 k.c. zdaje się wynikać, że dostarczenie projektu przez inwestora stanowi *essentialium negotii* umowy o roboty budowlane, skoro zostało wskazane jako jeden z głównych obowiązków inwestora. Może to wprawdzie budzić wątpliwości, które jednak nie uzasadniają jednak przyjęcia tej skargi do rozpoznania, bo kwestia ta nie ma znaczenia dla rozpoznania tej sprawy. Nie jest bowiem sporne, że przyczyny opóźnienia w realizacji projektu były też inne, kluczowe i niezależne od podwykonawcy - zła organizacja pracy przez wykonawcę (kolejność prac) oraz pogoda. Po trzecie, istotnym zagadnieniem prawnym wskazanym na tle tej sprawy jest zbieg roszczenia o karę umowną z roszczeniem odszkodowawczym.

Rzeczywiście kwestia ta nie została dotychczas w orzecznictwie frontalnie rozstrzygnięta, choć podejmowano ją w doktrynie i w zasadzie nie ma rozbieżności w wypowiedzanych w tym zakresie poglądach. Wynika z nich, że co do zasady roszczenie o karę umowną wyklucza roszczenie odszkodowawcze *ex contractu* co do tych okoliczności, których dotyczy kara umowna - wprost taką regulację zawiera art. 484 § 1 zd. 2 k.c. Bardziej wątpliwy jest zbieg roszczenia o karę umowną z roszczeniem *ex delicto*, ale kwestia ta na tle tej sprawy nie powstaje. Jest zatem jasne, co trafnie przyjęły Sady, że pozwany nie mógł potrącić z należności powoda kwoty większej niż mu przysługująca tytułem kary umownej, powołując się na odpowiedzialność odszkodowawczą powoda. Reasumując, choć wskazane w skardze kasacyjnej przesłanki jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania rzeczywiście mogą budzić wątpliwości, to jednak na tle tej sprawy albo te nie wpływają one na jej rozstrzygnięcie, albo brzmienie przepisu pozwala w tym zakresie na ich rozwianie.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

[aw]

jw